

Można – Błażej Król i Katarzyna Nosowska

Choć ranią myśli
Niejasny lęk
Smętna obojętność
Wylała się jak dojrzały wrzód
Cały świat mój pękł
Rozlała się
Wielka ciemność
Każda myśl jest bliższa
Tej ostatniej myśli na na
Przekór wszystkim
Solarnym demonom i Bogom chyba wolę dziś
Codzienność od prawdy
Zaufam dziś nogom
Zaufam dziś nogom
Można to przejść
Przegadać, wypłakać, wyleżeć
Można to przejść
Przemilczeć, przepalić, wyprzeć
Można to przejść
Przegadać, wypłakać, wyleżeć
Można to przejść
Przemilczeć, przepalić, wyprzeć
Pozostanę tu dłużej
Nie chcę iść do domu
Zrzucać uniformu
Składać ciała w kostkę
Potrzebuję rąk
Jak mam zapamiętać
Bez skóry, bez głowy
Chcę zębami zgrzytać
Drętwieć i dygotać
Chcę się zwijać w kłębek
Kaleczyć i łamać bezcielesną być
Odpoczywać wiecznie
Nie ważyć zupełnie
Jeszcze nie chcę

Można to przejść

Przegadać, wypłakać, wyleżeć

Można to przejść

Przemilczeć, przepalić, wyprzeć

Można to przejść

Przegadać, wypłakać, wyleżeć

Można to przejść

Przemilczeć, przepalić, wyprzeć

Można to przejść

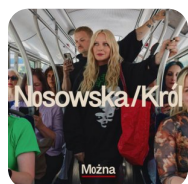
Można to przejść

Można to przejść

Można to przejść

Przemilczeć, przepalić, wyprzeć

Można to



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych